

## **Śmierć w udreće życia**

On całe życie poświęcił pracy w darze małżeństwa  
Zastał swój dom i gospodarstwo zrujnowane  
A pole chwastami zarosłe całkowicie zaniedbane  
Odzyskał chłopski upór i wiarę w sens jego życia

Bóg go obdarował najwyższym darem, którymi są dzieci  
Potrafił się otworzyć by z sercem pokochać rodzinę  
I dało mu to siłę wzmacniać się z budowaniem przyszłości  
Ustaloną przez Boga z wiarą wykorzystać posługę

A gdy już swoje małe imperium przytulne zbudował  
Stracił w chorobie swoją najmłodszą córeczkę  
Którą wielkim żalem w sercu na cmentarz zaprowadził  
On nie mógł zrozumieć sumienia zamiarów i Bożą wolę

Wszyscy człowiekowi mamy nieść posługę miłości  
Broniąc jego życia, gdy jest słaby i zagrożony  
On niósł swój krzyż w żalu cierpienia beznadziejności  
Nieraz pod nim upadając wyciągał rękę wołając pomocy

Dreńczony wyśmiewany przez najbliższych odrzucony  
Nikt z posługi miłości nie pomógł mu podnieść krzyża  
A on beznadziejnie załamany w swej prawdzie życia  
Co miał w powołaniu do końca wypełniał sensem swej wiary

W jego grobie zapadła cisza on już o nic się już nie upomina  
Nikt nie ma prawa jego żywota osądzać na tej ziemi  
Człowiek nie wie, co nosi w głębi zamiarem swojej duszy  
To Bóg jest miłością zapewni mu pokój w życiu wieczny

Chrystus żyjąc to nas tymi słowami nauczał  
On jest drogą prawdy i człowieka zbawienia  
Kto pójdzie zanim nie straci jego królestwa  
Nasz brat codziennością ta wiarą życia szedł

Hieronim Borkowski